

Falszywe pojęcie miłości

<http://marucha.wordpress.com/2011/11/06/falszywe-pojecie-milosci/>

Posted by [Marucha](#) w dniu 2011-11-06 (niedziela)

W księdze Eklezjastyka, rozdział 12, mamy ostrzeżenie jak należy postępować i z kim się układać.

*“Jeśli czynisz dobrze, wiedz, komu czynisz, a będzie wielka wdzięczność za dobrodziejstwa twoje. Czyn dobrze sprawiedliwemu, a znajdziesz zapłatę wielką, jeśli nie od niego, to na pewno od Pana. Bo nie dzieje się dobrze temu, który trwa w złym i który jałmużny nie daje; ponieważ i Najwyższy ma w nienawiści grzeszników, a lituje się nad pokutującymi. **Dawaj miłosierdnemu, a NIE WSPOMAGAJ GRZESZNIKA**; i bezbożnym i grzesznikom odda pomstę, zachowując ich na dzień pomsty. **Dawaj dobremu, A NIE WSPOMAGAJ GRZESZNIKA. Czyn dobrze pokornemu, a NIE DAWAJ BEZBOŻNEMU; zakaż mu dawać chleba, aby przezeń nie stał się mocniejszy od ciebie; BO DWA RAZY TYŁE ZŁA OTRZYMASZ ZA WSZYSTKO DOBRO, któreś mu uczynił**; gdyż i Najwyższy nienawidzi grzeszników, i bezbożnym odda pomstę.” (Eklz 12:1-7)*

Żydzi są bezbożnikami. Pomagając żydom w jakiegokolwiek formie (słownego poparcia, dawanie schronienia, usługując im, pracując gorliwie dla nich, broniąc ich, itd) Polacy ściągają na swój kark podwójne zło i zemstę zarówno żydów jak i Boga. Żydzi często powołują się na przykazanie Nowego Testamentu (którego oni sami nie uznają) o miłości chrześcijańskiej tylko po to, aby uzyskać pomoc i wsparcie do zniszczenia tego chrześcijaństwa.

Chrześcijaństwo nie polega więc na dawaniu pomocy w zniszczeniu tego chrześcijaństwa. Chrześcijanin, a zwłaszcza katolicki, nie rozumieją że “miłość nie znaczy pomoc”, i że pomoc (w jakiegokolwiek formie) jest obojętna kryterium poznawczym wnętrza i intencji pomaganej osoby. Jeśli ktoś, tak jak żydzi, chcą zniszczyć ludzkość, to pomaganie i wspieranie ich w jakiegokolwiek formie, jest także naszym grzechem i czyni nas współnikami zbrodniarzy. Czy pomaganie zbrodniarzowi, który nie ma dość własnych sił aby kogoś zabić, jest aktem miłosierdzia czy też współzbrodni? Jak więc pomaganie i współpraca z ludźmi z “synagogi szatana” może być dobrem i miłością? Jest na odwrót. Jest to grzech.

Patrząc na własną historię, sami możemy się przekonać że wypowiedziane słowa są prawdziwe. Polska przyjęła żydów którzy tą Polskę niszczyli i zniszczyli (Frankiści, neofici, talmudyści, KPP, staliniści, UB, KOR, liberałowie). Żydzi są odpowiedzialni za rozbiory (Frankiści i bankierzy żydowscy Prus) i nasze irracjonalne powstania: Kościuszkę, Listopadowe, Styczniowe, 1905, Warszawskie w których zginęła elita naszego narodu. Są odpowiedzialni za komunizm, stalinizm i zbrodnie tego okresu. Są odpowiedzialni za zniewolenie narodu i kradzież Polski po 1989 roku. Oprócz tego szkalują Polskę i Polaków na całym świecie już od kilkuset lat. Taka to zapłata za serce i pomoc grzesznikowi.

Jest wiele przypadków i z naszej nieodległej historii potwierdzającej prawdziwość słów Biblii. Ksiądz Jankowski dawał schronienie Adamowi Michnikowi, a ten gdy tylko mógł, nie tylko pomógł zniszczyć Polskę po 1989 roku, ale przeklął i oskarżył ks. Jankowskiego. O. Rydzyk i Radio Maryja popierał Mariana Krzaklewskiego, a ten, gdy tylko mógł, współpracował z wrogami Polski i zdefraudował majątek narodowy warty dziesiątki miliardów złotych. Popierał również Lecha Kaczyńskiego, aby ten później mógł klaskać i cieszyć się z ubicia ab. Wielgusa, jak również podpisać oddanie Polski w niewolę Unii Europejskiej.

Czy promowanie ludzi w RM o złych intencjach względem Polski i Polaków, jak również użyczenie mikrofonu ludziom którzy ewidentnie przemycają szkodliwe rozwiązania dla Polski i promują kryptożydów (choć robią to pod pozorem dobra), nie jest współpracą w zbrodni? Czy w ten sposób

Radio Maryja (prawdopodobnie poprzez głupotę lub infiltrację ideologiczną i fizyczną) nie jest współodpowiedzialne za te zbrodnie na narodzie Polskim? W istocie stało się współpracownikiem w zbrodni na narodzie. Do tego doprowadza wybieranie „mniejszego” zła. Choć może chciało dobrze. Powstaje jednak zasadnicze pytanie. Dlaczego tym księżom jest tak trudno dostrzec brudne serca i złe intencje ludzi których promują? Odpowiedź jest w Biblii. Bo, sami są pełni pychy, która zaciemnia ich wzrok.

RM teraz popiera drugiego brata, lecz powinno wiedzieć, że pomocy nie należy udzielać grzesznikowi choćby tamten był w żałobie i potrzebował współczucia. Jarosław Kaczyński, obnoszący się ze swoją żalobą po ekranach telewizyjnych, nie miał współczucia dla rodzin żołnierzy których wysłał na śmierć do Iraku i Afganistanu tylko po to aby pomóc w realizacji planów żydowskich i Izraela, bo przecież nie polskich. Czy RM miało choć jedną audycję ukazującą los matek i żon żołnierzy (którzy byli Polakami) którzy zginęli w Iraku lub Afganistanie za sprawą Kaczyńskich, Kwaśniewskich i spółki? Czy miało audycję poświęconą setkom tysięcy (lub nawet milionom) Polaków którym nie starcza na chleb i przedwcześnie zmarli z powodu zbrodniczego systemu ekonomicznego który stworzył Balcerowicz (a PiS i AWS popierał) i spółka? Dlaczego więc tak się rozczuła nad Małgorzatą Wasserman (żydówką) której ojciec zginął w katastrofie Smoleńskiej?

Najwyraźniej dla RM również są ludzie równi i równiejsi.

Jarosław Kaczyński po katastrofie Smoleńskiej jasno powiedział że „w życiu nie ma już innego celu poza wyjaśnieniem przyczyn katastrofy”. Bycie politykiem polskim, prezydentem czy premierem, wymaga jednak realizowania celów narodu i państwa, a nie zaspokajania prywatnej ciekawości. To wyjaśnianie katastrofy może robić w swoim własnym czasie i na swój własny koszt. Nie można tego robić kosztem 38 milionowego narodu.

Jarosław Kaczyński traktuje krzyż instrumentalnie i do doraźnych politycznych celów. Jarosław Kaczyński jasno powiedział, że jest przeciw ogłoszeniu Jezusa Chrystusa jako Króla Polski. Jarosław Kaczyński jasno powiedział że jest przeciw ochronie życia od poczęcia do śmierci. Dlaczego więc księża popierają grzesznika, przez co sami stają się grzesznikami?

Dlaczego duszpasterze, jeśli są prawdziwi, nie znają “Starych Słów Mądrości”? I dlaczego nie chcą lub nie umieją ich stosować w życiu codziennym? Dlaczego nie badają „nerek i serc” (intencji i dobra) ludzkich? Jakże więc ślepcy mogą poprowadzić owce do celu kiedy to sami prowadzą je na manowce? Czy więc te osoby, popierające poprzez swoją pychę lub doraźne korzyści, żydowskich antynarodowych kandydatów (podsuwanych im przez takie „autorytety” jak JRN), nie są współwinne grzechu i zbrodni na narodzie Polskim? Tym bardziej odrażającego że serwowanego pod płaszczykiem dobra.

Polacy uratowali kilkaset tysięcy żydów w czasie II wojny światowej (np: Geremek). Dzisiaj ci żydzi najbardziej oskarżają Polaków o zbrodnie i antysemityzm. Wielu z uratowanych żydów mordowało później Polaków w czasach stalinowskich, utrwalalo komunizm, a później, po 1989 roku przyłożyło rękę do zniszczenia materialnego i duchowego Polski. Jakże więc prawdziwe są słowa: “Nie wspomagaj grzesznika”, bo “dwa razy tyle zła otrzymasz za wszystko dobro”.

Żydzi są śmiertelnymi wrogami Polaków i Polski. Jak z nimi postępować mamy opisane w słowach z Księgi Eklezjastyka, 12:8-19

“Nie pozna się przyjaciela czasu szczęśliwego, ani się nie ukryje nieprzyjaciela czasu przeciwnego. W szczęściu męża nieprzyjaciele jego w smutku, a w nieszczęściu jego przyjaciela się poznaje. – Nie wierz na wieki nieprzyjacielowi twemu, bo jak spiż rdzewieje złość jego; i choćby upokorzony i skurczony chodził, miej się na pieczy i strzeż się go. Nie stawiaj go przy sobie i niech nie siedzi po

prawicy twojej, by snadź obróciwszy się do miejsca twego, nie starał się zająć stolka twego, i byś na koniec nie zrozumiał słów moich i nie miał wyrzutów z powodu mów moich.

Któż się zlituje nad zaklinaczem, którego wąż ukąsi, i nad wszystkimi którzy się do dzikich zwierząt zbliżają? Podobnie nad tym, który się łączy z człowiekiem złym i uwikłał się w grzechy jego. Jedną godzinę będzie trwał przy tobie, a jeśli się zaczniesz pochylać, nie wytrzyma. Łagodnie mówi wargami swymi nieprzyjaciół, ale w sercu swym obmyśla, jakby cię w dół wtrącić. Oczyma swymi płacze nieprzyjaciół, ale jeśli znajdzie sposobność, nie nasyci się krwią; a jeśli cię spotka co złego, znajdziesz go tam pierwszego. Oczyma swymi płacze nieprzyjaciół, a rzekomo ratując cię będzie podkopywał stopy twoje. Głową swą będzie potrząsał i klaskał ręką, a wiele szepcząc, odmieni oblicze swoje.”

Nauczmy się więc odróżniać Żydów i ich współpracowników od Polaków i patriotów (<http://stopsyjonizmowi.wordpress.com/poznaj-zyda/>). Nie zadajmy się więc w jakikolwiek sposób z Żydami i Izraelem. Powinniśmy się starać unikać międzypaństwowych kontaktów z Izraelem i jakiegokolwiek „współpracy” z tym bandyckim państwem odpowiedzialnym za zamach na WTC w dniu 11 września 2001 roku, jak również za zamachy w Londynie (7/7), Madrycie, Bombaju, wojny w Afganistanie, Iraku, Libii i przewroty polityczne w innych państwach (Egipt). Powinniśmy unikać kontaktów z Żydami i wspierania ich ekonomicznie poprzez kupowanie w ich sklepach czy wysługiwanie im się w biznesie ponad to, co jest minimalnie konieczne do naszego własnego przeżycia.

Mottem Mossadu jest hasło: “Poprzez oszustwo będziesz prowadził/wywoływał wojnę”. Poprzez napuszczanie jednych państw na drugie, Żydzi wywołują wojny w których giną najlepsi i najodważniejsi goje a nawet całe narody. Żydzi na tych wojnach zarabiają i dzięki infiltracji zdobywają przywództwo w narodach zarówno pokonanych jak i zwycięskich. Dzięki tej metodzie, krok po kroku, zdobywają kontrolę nad coraz większą liczbą narodów, tylko po to aby ustawić w ostateczności globalny konflikt w którym ma zginąć 90% ludzkości. Pozostałe, prawie 10%, ma służyć Żydom jako niewolnicy, tak jak to jest określone w Kabale. Żydzi bowiem w swojej działalności podboju świata kierują się nauką Kabały.

Żydzi chcą wyeksterminować Polaków przy pomocy dostarczania im zatrutej wody i żywności. Chcą wyeksterminować przy pomocy szczepienia zatrutymi szczepionkami które wywołują określone choroby lub osłabiają organizm i przy pomocy służby zdrowia która będzie niszczyć zdrowie pacjentów. Chcą zrujnować ekonomicznie Polaków poprzez monopol na dostarczanie energii, w służbie zdrowia i w produkcji żywności. Chcą uczynić Polskę i Polaków bezbronnymi na agresję z zewnątrz (którą również oni ustawiają), poprzez kontrolę nad przemysłem zbrojeniowym i służbami.

Jeśli Polacy się nie obudzą na czas i nie podejmą racjonalnych działań obronnych, przestaną istnieć jako naród. Polityka nie powinna być zostawiona ludziom z „synagogi szatana”, ludziom nawiedzonym, szarlatanom, demagogom, oportunistom, ludziom bez wiedzy i nie docieklwym. Potrzebujemy osób normalnych, wykształconych, z prestiżem i dorobkiem, mądrych, oddanych sprawie Polskiej, i odważnych. Ci ludzie są, lecz siedzą na uboczu. Ich obowiązkiem jest zaangażowanie się w politykę, podjęcie i zorganizowanie działań sensownych. To zaangażowanie w politykę nie ma polegać na medialnym afiszowaniu się, ale w oparciu o nauki Dmowskiego dopasowane do aktualnych czasów.

Dlatego każdy Polak powinien uważnie przestudiować wszystkie prace Romana Dmowskiego, tylko po to, aby nauczyć się myślenia w kategoriach politycznych. To jest patriotyzm i to jest obowiązkiem każdego Polaka. Wiedza o świecie, procesach politycznych i naszej obecnej sytuacji jest prawdziwym patriotyzmem a nie rzucanie haseł poza którymi jest pustka wiedzy politycznej.

Nie można działać na oślep i nie wolno krzykaczom i głupcom zostawić spraw i losu całego narodu. Nie można też ciągle narzekać na innych, lecz samemu podjąć racjonalne działania w obronie narodu

i państwa a co jest obowiązkiem każdego Polaka. Zamknięcie się tylko w kręgu swoich własnych interesów jest tchórzostwem i zdradą i takich ludzi należy napiętnowywać i/lub poddać ostracyzmowi. Odpowiedzialni ludzie sami muszą jednak wpierw zrozumieć sytuację polityczną i nauczyć się myślenia w kategoriach procesów politycznych.

Nikt nie pozwoli aby jego dziecko leczył przypadkowy człowiek bez wykształcenia medycznego. Dlaczego więc sprawy dużo ważniejsze, bo losy całego narodu, Polacy powierzają ludziom całkowicie do tego nieprzygotowanym i nie wykształconym politycznie?

W istocie, ludzie do sprawowania władzy muszą być przygotowani od małości. Muszą być wykształceni wszechstronnie w wielu dziedzinach, zaznajomieni i doświadczeni w różnych sytuacjach, zanim obejmą władzę. Sprawowanie władzy nie jest nauką (tak jak to obecnie się uznaje) lecz jest egzaminem z wcześniejszego przygotowania. Jeśli się ten egzamin oblewa, to cenę ponosi cały naród, często bezpowrotnie. Nie są więc to igraszki.

Dlatego też musi być odpowiedzialność przed narodem tych, co sprawują władzę według prawideł sprawiedliwości. Jeżeli reprezentanci władzy w sposób wyrazisty szkodzą narodowi, to musi być za to kara. Jeżeli reprezentanci władzy głosują (być może przez głupotę) za ustawami, które likwidują państwo, to jest to zdrada narodowa, za którą w dawnych czasach była tylko jedna kara. Głupota nie jest jednak usprawiedliwieniem przed poniesieniem kary, gdyż, konsekwencje tej głupoty ponosi wiele osób, z utratą życia włącznie.

Ludzie którzy nie mają więc pojęcia o władzy i polityce nie powinni się brać za coś, czego nie rozumieją. Istnienie kary na tych głupców powinno w pewnym stopniu ograniczyć „pchanie” się tych idiotów do sprawowania władzy.

Co mówią protokoły o reprezentantach gojowskiej władzy.

Protokół 1.20

Rozumni, rzekomo inteligenti goje ... Nie zrozumieli, że tłum to potęga ślepa, że parweniusze, wybrani spośród tłumy do objęcia rządów, w dziedzinie polityki są równie ślepi jak i ten tłum, że człowiek, nawet ograniczony, lecz świadomy jej tajników, może rządzić; niewtajemniczony zaś, nawet geniusz, nie jest w stanie zrozumieć nic z polityki.

Zwykle ludzie wybierani do reprezentacji narodu uczą się tych spraw PO wcześniejszym wybraniu na te stanowiska, gdzie są manipulowani i to za nasze pieniądze. Jest to anachronizm. Niech się nauczą tych spraw, zanim zostaną wybrani na te stanowiska. Zakulisowa władza żydowska potrzebuje użytecznych głupców do realizacji ich wytycznych. Oni nie potrzebują ludzi mądrych i tych co rozumieją te sprawy. Dlatego też musi istnieć kara na osoby, które swoimi decyzjami zaszkodziły narodowi.

Polska i Polacy są w zagrożeniu w jakim nie znajdowali się od początku swego istnienia. Dla Polaków jest to walka na śmierć i życie. Większość jednak nawet nie zdaje sobie z tego sprawy. Jest to walka na śmierć i życie nie dlatego, że Polacy są agresorami, lecz dlatego że zostali zaatakowani od wewnątrz i ze wszystkich zewnętrznych stron przez siłę która chce Polaków unicestwić.

Autor: Marek S.